

tomash, nie po drodze

nie śpię, bo jeszcze
dam z siebie więcej
przeciętnie czuję się tu
czuję się znów
ja w wielkim mieście
ciężkie powietrze i miejsce
jak znaleźć tu
jak znaleźć znów
i zastanawiam się
co zrobić, żeby wreszcie zmienić bieg?
żeby odbić się?

nie po drodze mi, za wcześnie
nie po drodze mi, choć biegnę
nie po drodze mi
już teraz nie po drodze mi
nie po drodze mi, za wcześnie
nie po drodze mi, choć biegnę
nie po drodze mi
już teraz nie po drodze mi

nie śpię, bo tęsknię
i w myślach wracam w to miejsce
zostanę tu
zostanę znów
ja w wielkim mieście
stoję w kolejce po szczęście
wokół mnie tłum ludzi ze snów
sami nie wierzą, że
pięć minut serio jest jak płytki wdech
szybko kończy się

nie po drodze mi, za wcześnie
nie po drodze mi, choć biegnę
nie po drodze mi
już teraz nie po drodze mi
nie po drodze mi, za wcześnie
nie po drodze mi, choć biegnę
nie po drodze mi
już teraz nie po drodze mi

nie po drodze mi to szczęście
może to co będzie więcej mi przyniesie
nie po drodze mi to szczęście
może to co będzie więcej mi przyniesie

nie po drodze mi, za wcześnie
nie po drodze mi, choć biegnę
nie po drodze mi
już teraz nie po drodze mi
nie po drodze mi, za wcześnie
nie po drodze mi, choć biegnę
nie po drodze mi
już teraz nie po drodze mi

nie po drodze mi, za wcześnie
nie po drodze mi, choć biegnę
nie po drodze mi
już teraz nie po drodze mi